

Roberto Pacini, *Servire la vita. Temi di bioetica* [Służyć życiu. Tematy bioetyki], Città Nuova Editrice, Roma 1993, ss. 118.

Problematyka życia pozostanie zawsze niezwykle aktualnym tematem, interesującym niemal wszystkie dziedziny nauki i postępu ludzkiego. Z drugiej strony, mimo wielorakich osiągnięć, życie pozostanie nadal tajemnicą, która wymaga dalszych badań i wysiłku poznawczego człowieka. Zgłębienie istoty życia stawia jednocześnie przed ludzkością nowe możliwości techniczne. W tym kontekście jawią się jednak pytania o elementy etyczne wizji człowieka. Spotkania techniki z etyką mogą spowodować konflikt między tym, co możliwe, a tym, co dozwolone. Istnieje bowiem zasada wyartykułowana przez R. Levi Montalcini: „Nie wszystko to, co można, powinno się czynić”

Włoski specjalista w zakresie biologii prezentuje interesujące opracowanie z zakresu bioetyki. Po wprowadzeniu, całość pracy podzielona została na cztery części i zakończenie. Już tu należy dodać, iż dwa fragmenty opracowania wyszły spod pióra lekarza Stefano Bucci (s. 88-95).

Pierwsza część pracy opatrzona została tytułem: „Wartość i sens życia ludzkiego” (s. 11-23). Autor koncentruje się tu przede wszystkim na odpowiedzi na pytanie: kim jest człowiek? W tym kontekście dokonuje syntezy podstawowych zasad moralnych, które często przybrały także formę prawa międzynarodowego, odnoszącego się do człowieka.

„Trud rodzenia” to tytuł drugiej części studium Pacini (s. 25-54). Rodzenie, na drodze seksualnej, stawia przed człowiekiem m.in. wymogi odpowiedzialności oraz świadomość odrębności w stosunku do innych istot żywych. Szczególnie odpowiedzialność wyróżnia człowieka w tym zadany przez Boga dziele. Trud rodzenia, w czasach współczesnych łączy się także z zagadnieniem sztucznego zapłodnienia. Jednak szczególnie szerokim zagadnieniem stało się przerywanie ciąży. W tym kontekście autor zwraca uwagę na wykorzystywanie części ciał dzieci nienarodzonych i eksperymenty na nich dokonywane. Konkretnie jawi się tu m.in. zagadnienie handlu narządami człowieka. W przypadku nienarodzonych służą one do produkcji np. kosmetyków.

Część trzecia nosi wymowny tytuł: „Trud życia” (s. 55-103). Odpowiedzialne życie faktycznie niesie ze sobą tak radości, jak i trudy, a niekiedy cierpienie. Autor omawia tu m.in. kwestie zdrowia, narkotyków, AIDS, cierpienia, czy relacji między lekarzem a pacjentem. Nie może wreszcie i tu pominąć nowego zagadnienia inżynierii genetycznej czy manipulacji embrionami. Pacini porusza tematykę ekologiczną oraz odpowiedzialność za całość stworzenia nieożywionego i ożywionego.

Ostatnia część nosi tytuł „Trud śmierci” (s. 105-114). Omówione tu zostały m. in. zagadnienia ofiarowywania narządów oraz eutanazji.

Całość zamyka podsumowanie uwypuklające eschatologiczny sens życia człowieka (s. 115-116), a zatem odniesienie człowieka do życia przekraczającego tylko ziemski wymiar.

Prezentowana praca ukazała niezwykle interesujące i bliskie każdemu człowiekowi zagadnienie. Dotyczy bowiem życia, rodzenia i umierania. Każdy z poszczególnych fragmentów może stanowić samodzielny, zwarty artykuł, stanowiący próbę przybliżenia szczegółowych kwestii. Autor w swej pracy kieruje się niezwykle troską o człowieka i to w jego integralnym istnieniu oraz rozwoju. Zatem rodzenie, życie i śmierć winny mieć zawsze odniesienie do całego człowieka. Tylko wówczas realnym jest jego właściwy, cielesno-duchowy obraz. W przeciwnym razie zazwyczaj dochodzi do wypaczeń, których tragicznym przejawem jest np. przerwanie ciąży czy eutanazja.

Pacini umiejętnie korzysta z nauk biblijnych, a zwłaszcza z szeroko pojętej teologii biblijnej. Łączy to praktycznie z naukami medycznymi, biologicznymi czy technicznymi. Sam podtytuł zdaje się precyzować bliżej ogólny tytuł i ukierunkować płaszczyznę podejmowanych analiz badawczych. Mimo sporadycznego sięgania do terminologii specjalistycznej i technicznej całość publikacji prezentuje przystępny język, komunikatywny dla przeciętnego czytelnika. Co więcej, język narracji jest bardzo wartki i zachęca do lektury. Można łatwo zauważyć, iż poruszane zagadnienia dotyczą bezpośrednio lub pośrednio każdego czytelnika jako istoty rodzącej się, żyjącej i zdążającej także ku śmierci. Lektura staje się wręcz przyjemnością, choć porusza niezwykle trudne zagadnienia i wnika w tragiczne momenty rozwoju cywilizacji ludzkiej.

Z kart prezentowanej książki tchnie zatroskanie i odpowiedzialność za życie i to na każdym etapie jego istnienia. Jest to odpowiedzialność służebna, świadoma tak trudności, jak i pozytywnych aspektów. Zadanie to, jak pragnie pokazać autor, winno być podjęte przez każdego człowieka niezależnie od drogi spełnianego powołania. Każdy powinien się z tym identyfikować i starać się włączyć w wielkie dzieło, jedyne i niepowtarzalne, jakim jest życie człowieka, własne i innych. Warto sięgnąć po tę książkę i uczynić z niej lekturę uczącą odpowiedzialności za życie.

*ks. Andrzej F. Dziuba*